
Kulturowe a turystyczne badania
obiektów historycznych : uwagi na
marginesie książki Łukasza Musiaki,
"Funkcja turystyczna
średniowiecznych zamków i jej
wpływ na miasta Pomorza, Warmii i
Mazur, Łódź: Wydawnictwo
Uniwersytetu Łódzkiego, 2013, ss.
201, il.

Hereditas Monasteriorum 4, 417-422

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Marcin JEWDOKIMOW

Wydział Nauk Humanistycznych

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

Kulturowe a turystyczne badania obiektów historycznych.
Uwagi na marginesie książki Łukasza MUSIAKI, *Funkcja turystyczna
średniowiecznych zamków i jej wpływ na miasta Pomorza, Warmii i Mazur*,
Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2013, ss. 201, il.*

Średniowieczne zamki i klasztory są obiektami posiadającymi w obecnym polskim kontekście kulturowym wiele wspólnego. Funkcje i znaczenia tych obiektów przechodzą transformację związaną z szerszymi zmianami społeczno-kulturowymi, skutkującymi z jednej strony dowartościowaniem dziedzictwa kulturowego jako elementu tożsamości danego miejsca (miasta, regionu czy województwa), z drugiej strony zaś procesami komercjalizacji, definiującej owo dziedzictwo jako produkt, w tym produkt turystyczny. Jak podkreśla Waldemar Kuligowski, „dziedzictwo wykorzystywane [jest] do oznajmienia innym »My żyjemy, my mamy tutaj swoje korzenie, jesteśmy odmienni«¹. Uznanie danego obiektu za element dziedzictwa jest więc równoznaczne ze specyfikacją danego miejsca, grupy czy regionu, oznacza kondensację „my” wobec różnorodnych „oni”. Dziedzictwo kulturowe funkcjonuje obecnie jak tradycja, która we współczesnym świecie podlega „ciągłej reinterpretacji w różnych kontekstach”², jest aktywnie zmieniana, tworzona, wymyślana i dopasowywana do tych kontekstów. We współczesnym świecie dziedzictwo kulturowe uczestniczy, tak samo jak kultura popularna i życie codzienne, w kreowaniu tożsamości narodowej³, ale też tożsamości lokalnych i regionalnych, jednocześnie jednak te procesy grupo- i tożsamościotwórcze uwikłane są w procesy komercjalizacji. Procesy, które uobecniają się w społecznym życiu „starych” obiektów, pokazują, jak związane są ze sobą współcześnie uznanie za produkt i dziedzictwo (czy dobro) kulturowe.

Proces komercjalizacji klasztorów, kanalizowany głównie w ramach dyskursu turystycznego, pozycjonującego dany obiekt jako turystyczny, a więc nastawiony na przyjmowanie turystów oraz generowanie w ten sposób zysku, widać wyraźnie w odniesieniu do dwóch zbadanych do tej pory w ramach niniejszego Projektu klasztorów: cysterskiego w Wąchocku⁴ i bernardyńskiego w Opatowie⁵. W obu wypadkach samorząd lokalny postrzega te obiekty jako tury-

* Praca naukowa finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą „Narodowy Program Rozwoju Humanistyki” w latach 2012–2016. Scientific work financed by the Ministry of Science and Higher Education under the name of the “National Programme for the Development of Humanities” in the years 2012–2016.

1 W. KULIGOWSKI, *Antropologia współczesności. Wiele światów, jedno miejsce*, Kraków 2007, s. 88.

2 T. EDENSOR, *Tożsamość narodowa, kultura popularna i życie codzienne*, przeł. A. SADZA (Seria Cultura), Kraków 2004, s. 19.

3 *Ibidem*, s. 26.

4 M. JEWDOKIMOW, B. MARKOWSKA, *Miejsce klasztoru w Wąchocku w lokalnej pamięci zbiorowej*, „Hereditas Monasteriorum”, 3, 2013, s. 189–216.

5 M. JEWDOKIMOW, B. MARKOWSKA, *Miejsce klasztoru w Opatowie w lokalnej pamięci zbiorowej*, w przygotowaniu.

styczny zasób miejscowości. Turystyfikacja klasztoru cysterskiego jest posunięta dalej niż bernardyńskiego – jest tam kawiarenka, wewnątrz zawieszono tabliczki informujące o pierwotnej funkcji danego pomieszczenia (np. refektarza), a wewnątrz można zwiedzić z przewodnikiem. Klasztor w Opatowie proces turystyfikacji – jak wynika z badania przeprowadzonego pod koniec 2013 r. – ma dopiero przed sobą.

Przeprowadzone badania pokazują, że turystyczny walor klasztorów dziś jest tylko jednym z czynników ich lokalnego funkcjonowania. Klasztory są również wielowymiarowo powiązane z kulturą lokalną. W ramach prowadzonego badania koncentrujemy się na dwóch z tych wymiarów: tożsamościowym (miejsce klasztoru w tożsamości zbiorowej) i pamięciowym (miejsce klasztoru w lokalnej pamięci zbiorowej). Badania dobitnie pokazują, że przywołany klasztor w Wąchocku jest interpretowany lokalnie w ramie zarówno turystycznej, jak i patriotycznej, a więc jako miejsce, w którym materializuje się – choć nie bez przeszkód – lokalne „my”. W tej drugiej ramie mieści się m.in. usytuowanie w krużgankach klasztoru prochów mjra Piwnika („Ponurego”), lokalnie bardzo ważnej postaci, czy na jego murach Panteonu Pamięci Podziemnego Państwa Polskiego 1939–1945.

Jak się okazuje, popularność turystycznej ramy ujęciowej przekracza obecnie poziom lokalny – przyjmowana jest ona nie tylko przez samorząd lokalny, organizacje pozarządowe czy mieszkańców, ale również przez badaczy jako sposób na rozumienie „starych” obiektów, którym dziś wyznacza się nowe role i znaczenia. Przykładem jej wchłonięcia w program badawczy są *tourist studies*, a więc studia stawiające w centrum zainteresowania badawczego procesy turystyczne. Jak zauważają Adrian Franklin i Mike Crang,

tourist studies zostały zdominowane przez prace zorientowane na działania polityczne [*policy-led*] i sponsorowane przez przemysł, w efekcie czego analizy włączają w proces badawczy priorytety i perspektywy ekonomiczne [*industry-led*] i stawiają pytania badawcze pod dyktando imperatywów politycznych w tym sensie, że oczekuje się od badacza przyjęcia jako własnych celów kontroli społecznej, która pozwoli, aby produkt turystyczny stał się lepiej dostosowany do oczekiwań międzynarodowego rynku⁶.

Naświetlam tu powyższe problemy jako tło dla krótkiego omówienia wspomnianej w tytule książki Łukasza Musiaki. To ciekawa pozycja ze względu na przyjęcie charakterystycznej, turystycznej metodologii (geografia turystyki). Omówienie jej wybranych wątków (raczej założeń i ustaleń teoretycznych niż konkretnych danych empirycznych) uważam za istotne dla poszerzenia refleksji nad problematyką i metodyką społecznych badań klasztorów. W świetle społecznych badań klasztorów jest to publikacja interesująca, ponieważ – jak zauważyłem powyżej – współczesne losy klasztorów i zamków mają dużo wspólnego.

Celem pracy Musiaki było

określenie przemian funkcji oraz współczesnego znaczenia zamków średniowiecznych w życiu społeczno-gospodarczym wybranych miast ze szczególnym uwzględnieniem ich pozycji w obsłudze ruchu turystycznego (pełnionej funkcji turystycznej)⁷.

Mamy tu więc do czynienia z redukcją badawczą polegającą na analizie danego obiektu jako produktu turystycznego, jako zasobu ekonomicznego dla miasta, w którym się znaj-

6 A. FRANKLIN, M. CRANG, *The Trouble with Tourism and Travel Theory?*, „*Tourist Studies*”, 1, 2001, s. 5, cyt. za: A. FRANKLIN, *Tourism. And Introduction*, London 2003, s. 5.

7 Ł. MUSIAKA, *Funkcja turystyczna średniowiecznych zamków i jej wpływ na miasta Pomorza, Warmii i Mazur*, Łódź 2013, s. 178.

duje, jak również z próbą szerszego namysłu nad przemianami funkcji zamków w perspektywie historycznej.

Do badania zostały wybrane następujące miasta, w których znajdują się średniowieczne zamki: Bytów, Gniew, Lidzbark Warmiński, Nidzica, Reszel i Ryn. Badania empiryczne (realizowane w latach 2008–2010) prowadzono różnymi metodami. Przeprowadzono inwentaryzację wybranych obiektów, badania ankietowe, wywiady z ekspertami, uczestnikami ruchu turystycznego, mieszkańcami i uczniami szkół średnich, dokumentację ikonograficzną oraz analizę różnych danych zastanych.

Na podstawie analizy źródeł historycznych omówiono przemiany funkcji zamków średniowiecznych od wieku XIII. Do XV w. zamki pełniły „funkcje pierwotne”⁸, a więc militarne, mieszkalne, administracyjne i klasztorne. Pomiędzy XVI a XVIII w. spełniały „funkcje wtórne”⁹, a więc nowe w stosunku do pierwotnych lub dawne, lecz zmodyfikowane (np. funkcja gospodarcza). Koniec wieku XVIII i wiek XIX to okres dominacji „funkcji inwazyjnych”¹⁰, czyli

w znaczny sposób naruszając[ych] kondycję techniczną zamku; pojawia się zagospodarowanie i użytkowanie sprzeczne z pierwotnymi funkcjami i przeznaczeniem¹¹,

a więc np. pozyskiwanie budulca z rozbioru zamku. Stulecia XX i XXI to czas rozwoju „funkcji nieinwazyjnych”¹², a więc różnych od pierwotnych, niemniej są to funkcje

nienaruszające w sposób rażący zabytkowej tkanki zamku, wprowadzane (przez odpowiednie zagospodarowanie zamku) wraz z ogólnym wzrostem świadomości i poszanowania dziedzictwa¹³;

częste działania związane z tymi funkcjami to np. odbudowa i adaptacja. Stulecia XX i XXI zatem to okres dominacji funkcji nieinwazyjnej i turystycznej¹⁴. Funkcja turystyczna – jak definiuje autor – to

współcześnie pełnione funkcje i zadania związane z obsługą ruchu turystycznego, poprzedzone gruntowną renowacją i odbudową¹⁵.

Autor wskazuje, że przypisywane zamkowi funkcje związane są z jego stanem technicznym („cykl życia zamku średniowiecznego z terenów Prus i Warmii”), który umieszcza na osi od budowy przez świetność, stagnację, upadek i ruinę do odbudowy i rozwoju funkcji turystycznej¹⁶. Jak zauważa,

cykl życia badanych zamków odzwierciedla ważne wydarzenia historyczne związane z obszarem badań. Należy pamiętać, że przemiany funkcjonalne zamków często były wyrazem dokonujących się zmian społecznych, politycznych, ekonomicznych czy też postępu technicznego i rozwoju cywilizacyjnego Europy¹⁷.

8 *Ibidem*, s. 95.

9 *Ibidem*.

10 *Ibidem*, s. 96.

11 *Ibidem*, s. 94.

12 *Ibidem*, s. 96.

13 *Ibidem*, s. 94.

14 *Ibidem*, s. 97.

15 *Ibidem*, s. 94.

16 *Ibidem*, s. 98.

17 *Ibidem*.

Powyższe omówienie zmian funkcji pozytywnie weryfikuje pierwszą hipotezę sformułowaną przez autora, mówiącą, iż

na przestrzeni wieków średniowieczne zamki, pełniące różnorodne funkcje, przeżyły swoisty cykl życia, od czasów świetności do upadku. Obecnie szansą na ponowny wzrost ich znaczenia jest rozwój turystyki wykorzystującej ich walory turystyczne¹⁸.

Stwierdzenie, iż obecnie dominującą funkcją zamków jest funkcja turystyczna, pozwala autorowi przystąpić do analizy drugiej hipotezy:

średniowieczne zamki przystosowane do pełnienia funkcji turystycznej odgrywają istotną rolę w życiu społeczno-gospodarczym małych miast. Wpływ zamków na miasta może mieć charakter bezpośredni (zapewnienie pracy, kupno dóbr i usług, podatki, realizacja różnorodnych potrzeb mieszkańców) lub pośredni (następstwa ruchu turystycznego)¹⁹.

Jednocześnie takie ustalenie osadza go w ramie badań turystycznych, świadomie wybranej dla analizy współczesnych funkcji i zamków. W przeglądzie literatury do pracy koncentruje się autor wyłącznie na wyborze literatury dotyczącej militarnej turystyki kulturowej oraz funkcji turystycznej i jej wpływu na otoczenie. Jak zauważa,

kluczowym zagadnieniem dla rozwiązania problemu badawczego pracy było określenie wpływu zamków na otaczającą przestrzeń. Większość badań poświęconych tej tematyce jest prowadzona zazwyczaj przez pryzmat ruchu turystycznego notowanego w obiektach zabytkowych i skutkach, jaki ten ruch wywołuje na obszarze recepcyjnym²⁰.

Podkreśla, że taka analiza jest wybiórcza, i postuluje jej rozszerzenie na to, co nazywa

[rolą zamku] w życiu społeczno-ekonomicznym obszaru recepcyjnego [...], pozaturystyczne zagospodarowanie zabytków, ich rolę jako podmiotu zapewniającego miejsca pracy, czy dokonującego zakupu dóbr i usług na lokalnym rynku [...], aspekt bezpośredniego wpływu zabytków²¹.

Taki program badawczy pozwala autorowi na przedstawienie zakresu bezpośredniego i pośredniego wpływu zamków na miasta. Bezpośredni wpływ rozumiany jest głównie ekonomicznie, jako

wielkość i struktura wydatków (strumień pieniędzy: zamkowych podmiotów i instytucji, realizowanych na lokalnym rynku [...] zapewnienie [...] określonej liczby miejsc [...], poprawa estetyki oraz rozwój bazy noclegowej i gastronomicznej²²,

ale również „społeczno-kulturalnie”²³ (poprzez ulokowanie w zamku instytucji kultury i oświaty oraz miejsca wypoczynku), „promocyjnie”²⁴ (zamek jako znak rozpoznawczy miasta) i „prze-strzennie”²⁵ (zamek jako element krajobrazu). Autor wymienia wiele korzyści ekonomicznych i społecznych wynikających z obecności zamku w mieście, które warto w tym miejscu przy-

18 *Ibidem*, s. 198.

19 *Ibidem*.

20 *Ibidem*, s. 18.

21 *Ibidem*.

22 *Ibidem*, s. 116.

23 *Ibidem*, s. 175.

24 *Ibidem*.

25 *Ibidem*.

toczyć. Do korzyści ekonomicznych (materialnych) zalicza: nabywanie dóbr i usług, regulację opłat, podatków, zapewnienie miejsc pracy, odbudowę, remonty, zabezpieczenie stanu technicznego zabytku i jego otoczenia, nowe inwestycje i promocje²⁶. Wśród korzyści społecznych (niematerialnych) wskazuje: możliwość spędzenia czasu wolnego, realizację zainteresowań i pasji, wzbogacenie życia kulturalnego miasta, rozrywkę, miejsce spotkań, tereny spacerowe, edukację, lokalną dumę i patriotyzm, miejsce kontaktu z turystami – nowe znajomości itd., integrację lokalnej społeczności²⁷.

Pośredni wpływ zamków średniowiecznych na miasto jest badany i analizowany przez następstwa ruchu turystycznego:

Zamki jako główne atrakcje turystyczne przyciągają do miast wielu turystów i odwiedzających, którzy oddziałują w określony sposób na obszar recepcyjny zarówno w sferze ekonomicznej, jak i pozaekonomicznej. Poza tym ruch turystyczny jest katalizatorem, a w niektórych przypadkach czynnikiem niezbędnym (głównie w obiektach hotelarskich) zaistnienia związków i relacji na linii zamek-miasto²⁸.

W kontekście zasygnalizowanych we wstępie problemów związanych ze współczesnym funkcjonowaniem i znaczeniem „starych” obiektów widać, że analizy autora prowadzone są z perspektywy zainteresowań problematyką turystyczną, która silnie strukturyzuje spojrzenie badawcze. Badaniu zostały poddane kwestie ekonomiczne (np. wydatki, podatki itp., które stanowią wpływ do kasy miasta), bardzo zredukowany wymiar społeczny i kulturowy (wskazane przez autora mierniki to: liczba imprez organizowanych w zamkach, w których mogą brać udział mieszkańcy, liczba odwiedzin mieszkańców czy liczba placówek służących mieszkańcom²⁹), przestrzenny (rozumiany m.in. jako odległość zamku od centrum starówki czy liczba miejsc parkingowych dostępnych dla mieszkańców³⁰), promocyjny i turystyczny. Pozwala to autorowi m.in. ocenić w skali punktowej „współczesną rolę badanych zamków w życiu miast”³¹.

Przywołani wyżej Franklin i Crang wskazywali, że rozpowszechniony model badań turystycznych ma na celu użyteczność wyników w perspektywie politycznej i ekonomicznej. Czy formuła ta stosuje się do omawianych badań? Wydaje się, że częściowo tak. Na końcu książki, podsumowując swoje badania, autor przekonuje, że w perspektywie ekonomicznej (wpływ zamków na ekonomię współczesnych miast)

najkorzystniejsze [wyróżnienie – M. J.] jest zagospodarowanie zamku jako obiekt hotelarski i gastronomiczny o wysokim standardzie. Duży obiekt hotelowy jest miejscem pracy dla znacznej części lokalnej społeczności. Poprzez swoją działalność i promocję (na którą przeznaczane są znaczne kwoty) przyciąga do miasta turystów, którzy kupują różnego rodzaju dobra i usługi. Odciąża miasto w zakresie reklamy i promocji³².

26 *Ibidem*, s. 148.

27 *Ibidem*.

28 *Ibidem*, s. 177.

29 *Ibidem*, s. 180.

30 *Ibidem*, s. 181.

31 *Ibidem*, s. 183.

32 *Ibidem*.

Autor zauważa również, że „tego typu zagospodarowanie spotyka się z niechęcią części lokalnych społeczności”³³. I puentuje, rekomendując przyjęcie konkretnej strategii przez miasta:

Mimo pewnych negatywnych aspektów działalności zamku-hotelu, bilans zagospodarowania zamków z punktu widzenia ekonomicznych korzyści dla miasta należy uznać za korzystny³⁴.

Co więcej, oczywiście wypowiedź z wnętrza ramy turystycznej musi być pochwałą turystyki:

Według autora, mimo znacznego potencjału, bez inwestowania w strukturę turystyczną oraz kreacji zapotrzebowania na przyjazdy turystyczne poprzez tworzenie nowych atrakcji i ich promocję, funkcja turystyczna badanych miast nie będzie się rozwijać [...]. Samorządy, lokalni i przyjezdni przedsiębiorcy powinni kreować nowe atrakcje turystyczne³⁵.

Lapidarnie mówiąc, badania prowadzą do wniosku, że w turystykę inwestować warto.

Zaproponowany model badania „starych” obiektów ma charakter redukcyjny, ponieważ koncentruje się na wymiarze ekonomicznym i turystycznym badanych obiektów, a pomija ich znaczenia kulturowe i społeczne (wskazane wcześniej przez autora wskaźniki badania wymiaru społeczno-kulturowego wyraźnie unaczniają ten redukcjonizm). Oczywiście, badania takie uzasadnione są przyjętą perspektywą, którą autor rozbudowuje o analizę historyczną, a ich zastosowanie do badania klasztorów mogłoby okazać się interesującym eksperymentem. Niemniej jednak w podejściu koncentrującym się tylko na tych dwóch wymiarach widzę również pewne niebezpieczeństwo.

Jak stwierdził, wychodząc naprzeciw społecznemu uwikłaniu badań, Pierre Bourdieu,

to sam proces badania trzeba poddać badaniu – a mianowicie stosunek do kultury, jaki on ‘milcząco’ uprzywilejowuje – aby ustalić, czy zmiana treści oraz formy badania nie wystarczyłyby do wywołania przemiany obserwowanych relacji. Nie można zobiektywizować się od gry kultury, a człowiek daje sobie jakąś szansę na zobiektywizowanie prawdy tej gry tylko pod warunkiem, że podejmuje się zobiektywizować – tak dalece, jak to tylko możliwe – same operacje, jakie musi przeprowadzić, dokonując obiektywizacji³⁶.

Koncentracja na badaniach aspektów ekonomicznych i turystycznych i wyciąganie na ich podstawie wniosków rekomendacyjnych oraz tworzenie skal punktowych, które przywołałem wyżej, są pewnego rodzaju oceną zjawiska. Przywołajmy przykład klasztorów w Wąchocku i Opatowie. Na pewno można stwierdzić, że ten pierwszy *lepiej* radzi sobie w działalności turystycznej niż drugi. Jednocześnie jednak klasztory te związane są ze zbiorową tożsamością lokalną oraz praktykami religijnymi. Zastanawiające jest, czy większe uturystycznienie tych obiektów nie doprowadziłoby do przemian w tych dwóch wymiarach? Mówiąc inaczej, czy rekomendowanie rozwiązań *korzystnych* w ujęciu ekonomicznym będzie również *korzystne* w ujęciu kulturowym?

33 *Ibidem*.

34 *Ibidem*, s. 184.

35 *Ibidem*.

36 P. BOURDIEU, *Dystynkcja: społeczna krytyka władzy sądzienia*, przeł. P. BŁOŚ (Humanistyka Europejska), Warszawa 2005, s. 20.